Wynajem na krótko | Trudno znaleźć taką ofertę u pośrednika

Pomieszkam przez kilka dni

– Mieszkanie na dwa tygodnie? Raczej niewykonalne – usłyszeliśmy w większości stołecznych biur nieruchomości, które zajmują się pośrednictwem w wynajmowaniu lokali. – Właściciele mieszkań wolą je wynajmować na co najmniej rok.

U pośrednika...

– Nie mamy takich ofert – przyznaje pośrednik Jacek Kriese, szef agencji nieruchomości Okazja. – Po prostu nikt nie chce wynajmować mieszkań na krótki czas. To dla wynajmujących skórka niewarta wyprawki. Rzadko kto decyduje się nawet na półroczne wynajęcie lokalu – dodaje pośrednik.

Przypomina, że usługa wynajmowania mieszkań na parę dni ma w zasadzie niewiele wspólnego z pośrednictwem w obrocie nieruchomościami. – Taką usługą zajmują się firmy, które działają na zasadzie hotelu, mówiąc umownie – tłumaczy pośrednik.

Zadania wynajęcia lokalu na parę tygodni podjęłaby się agencja Bojanowska Nieruchomości. – Sęk w tym, że nie ma chętnych do zaoferowania mieszkań na taki czas – usłyszeliśmy w agencji od jednej z pośredniczek. – Właściciele się boją, że wynajmujący coś w mieszkaniu zniszczy, popsuje. Czują się dużo bezpieczniej, jeśli ktoś mieszka w ich lokalu znacznie dłużej. Poza tym właściciele mieszkań nie chcą zawracać sobie głowy umowami, prowizjami itp., oferując lokal zaledwie na parę dni.

W Prodom Nieruchomości znajdziemy oferty wynajmu na rok. – Zasada jest taka: im dłużej, tym lepiej – mówi pośredniczka Prodom Nieruchomości.

Mieszkań na parę tygodni można szukać w agencji WDN Nieruchomości. – Właściciele lokali wprawdzie niechętnie wynajmują je na krótki czas, ale takie oferty się zdarzają – przyznaje pośrednik Wawrzyniec Dramowicz z WDN Nieruchomości. Dodaje, że za miesięczny wynajem kawalerki trzeba zapłacić około 1 tysiąca zł.

... i w innych firmach

Mieszkań na parę dni można szukać w wyspecjalizowanych biurach. Nawet na jeden dzień wynajmiemy lokal na przykład w Apartments Office Media. Ofertę znajdziemy w Internecie.

– Z reguły najkrótszy czas wynajmu to trzy dni, ale zdarza się, że ktoś chce wynająć lokal tylko na jeden dzień. Nasze apartamenty i mieszkania są dobrą alternatywą dla hoteli – mówi Paulina Dzierżykray-Rogalska z Apartments Office Media. – W większości są to nasze własne mieszkania, część należy do znajomych, którzy na przykład wyjechali za granicę.

Ile to kosztuje? – Im krócej, tym drożej – przyznaje Paulina Dzierżykray-Rogalska. Na przykład – wynajęcie na jeden dzień apartamentu w Śródmieściu tuż przy stacji metra Dworzec Gdański w nowoczesnym budynku kosztuje 300 zł. Za tydzień zapłacimy 1,8 tys. zł, za miesiąc – 5,3 tys. zł. Apartament jest w pełni umeblowany i wyposażony, tak jak inne oferowane mieszkania w Apartmants Office Media, gdzie znajdziemy też np. apartament przy pl. Na Rozdrożu, którego dzienne wynajęcie kosztuje 200 zł, tygodniowe – 1,2 tys. zł, miesięczne – 3,6 tys. zł.

Mieszkania na tydzień, miesiąc, rok można też szukać na stronie www.gumtree.pl. Znajdziemy tu na przykład lokal na Ochocie przy parku Szczęśliwickim, z miejscem do spania dla czterech osób. Lokal jest w pełni wyposażony.

Podane w Internecie ceny wynoszą: 299 zł (dzień), 1,779 tys. zł (tydzień), 2,930 tys. zł (dwa tygodnie), 3,453 tys. zł (trzy tygodnie), 4,126 tys. zł (miesiąc).

Szukając lokalu na tydzień, warto też zajrzeć do serwisu szybko. pl.

— Oferty krótkoterminowego wynajmu można znaleźć w bazie szybkowakacje.pl — informuje Marta Kosińska, analityk z szybko.pl. — Ceny zaczynają się od 60 złotych za dobę. Apartamenty w centrum i Śródmieściu kosztują od 190 złotych za dobę — dodaje analityk.

—Aneta Gawrońska

REKLAMA